Nr. 6. 20 Czerwca 1886. **Rok II.**

WYCHODZI podczas pory kąpielowej począwszy od połowy **Maja**, do połowy **Września** w każdą **Niedzielę**.

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . 2 złr. 50 ct.
z przesyłką poczt. . 2 „ 50 „
za granicą . . . 3 „ — „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 14 centów.
W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **16** ct.

KRYNICA

Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk,

z urzędowymi listami gości kąpielowych.

REDAKTOR i WYDAWCA:
Inżynier, BRONISŁAW BABEL, w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya tygodnika „**Krynica**“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.
Główny skład jest w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie (Plac Katedralny).

INSERATY
przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po **6** ct.

BIURO
Redakcyi i Administracyi
jest w *Krynicy* w „**Willi Ułana**“.

KALENDARZ TYGODNIOWY: 20) Niedziela pierwsza po Zielonych Świętach Świętej Trójcy. — 21) Alojzego. — 22) Paulina B. — 23) Zenona M. — 24) **Boże Ciało**, Jana Chrzciciela. — 25) Prospera B. — 26) Jana i Pawła. — 27) Niedziela druga po Zielonych Świętach Władysława.

Sprawozdania Zdrojowisk z r. 1885[1]).

(Ciąg dalszy.)

XI. Zakład wodoleczniczy (hydropatyczny) w Krynicy.

W pierwszym roku działalności c. k. Zakładu wodoleczniczego w Krynicy (1885) leczyło się w nim 298 osób, i chociaż zakład obliczony na mniejszą ilość pacyentów[2]), nie mógł pomieścić wszystkich zgłaszających się, napływ chorych ciągle się zwiększał.

Dowodzi to, jak potrzebnym jest taki zakład w naszym kraju, i okazuje, jak przychylnie ogół lekarzy i cierpiących stwierdza jego pożyteczność.

Z ogólnej liczby chorych 298 było mężczyzn 159, kobiet 139. Wyłącznie hydropatycznego leczenia używało 250 osób, — kuracyi dopełniającej (Nachkur) po użyciu wód mineralnych 48 osób.

Pod względem rodzaju chorób, najwięcej (125) było osób dotkniętych cierpieniami układu nerwowego, następnie pokaźny poczet stanowią choroby przewodu pokarmowego (61), dróg oddechowych (46), jakoteż zboczenia w odżywianiu i przemianie materyi — inne działy chorób miały mniej licznych przedstawicieli.

Najlepsze rezultaty i stosunkowo najrychlej osiągnęli chorzy z cierpieniami dróg oddechowych, nawet przy rozpoczętym rozpadzie miąższu płuc. Ci wszyscy bez wyjątku już to zupełnie wyleczeni, już w stanie znacznie polepszonym stosownie do postępu choroby — opuścili zakład. Znaczną ich część mam sposobność obserwować dotychczas i znajduję trwały stan pomyślny ich zdrowia.

Niemniej pomyślny wynik leczenia osiągnęli chorzy dotknięci cierpieniami przewodu pokarmowego, aczkolwiek zboczenia te po największej części bardzo zadawnione, dłuższego wymagają leczenia. Ci chorzy, którzy dostatecznie długo kuracyę prowadzili, cieszą się dotąd stałą poprawą zdrowia.

Stosunkowo mniejszy procent uzdrowień przedstawiają chorzy z cierpieniami układu nerwowego; jednak w sprawach chorobowych nawet bardzo poważnej natury, zawsze polepszenie, nieraz nader wybitne osiągnięto. W innych, lżejszych wypadkach otrzymano bardzo dobre rezultaty, jeżeli chorzy dość długo leczenia używali, co jest rzeczą nader ważną, a niestety wielu chorych przybywa do Zakładu z tem uprzedzeniem, że 4-tygodniowe leczenie wystarczyć powinno.

Zboczenia w odżywianiu i przemianie materyi były leczone ze znamienitym skutkiem, — również przewlóczne choroby zakaźne i chroniczne zatrucia; zboczenia w systemie krążenia o ile dały się usunąć przez zjędrnienie mięśnia sercowego i naczyń, osiągnęły pożądany rezultat.

Rekonwalescencye po ciężkich chorobach nader szybko i pomyślnie przebiegały w oględnem leczeniu wodą. —

Zestawienie:

z ogólnej liczby chorych wyzdrowiało zupełnie	124
osiągnęło znaczne polepszenie	105
„ w mniejszym stopniu polepszenie .	41
bez skutku	12
zaprzestało kuracyi	16
umarło	0
Razem	298

Do pomyślnych rezultatów leczenia w Zakładzie wodoleczniczym w Krynicy dzielnie przyczyniają się nader korzystne stosunki, wśród jakich chorzy zakła-

[1]) Sprawozdania te, pisane były w miesiącach zimowych więc o nowych urządzeniach w zdrojowiskach mogła być wzmianka, iż *będą* urządzone tj. z nastaniem wiosny. Obecnie więc z otwarciem sezonu kąpielowego są te urządzenia *już wykonane. (Przypisek Redakcyi).*

[2]) W roku 1884 wystawiony budynek mieścił tylko jeden oddział, który w godzinach oddzielnych służył dla mężczyzn i dla kobiet. Obecnie wybudowano drugi oddział dla pań i *powiększono cały zakład w trójnasób.*

dowi się znajdują: klimat ożywczy, możność używania wybornej żentycy i wód żelezistych (w odpowiednich przypadkach) wprost u źródła, stosunki towarzyskie tego rodzaju, że chorzy potrzebujący rozrywki mają jej podostatkiem, — ci zaś, którym spokój jest wskazany, swobodnie go używać mogą, wreszcie zdrowe, obfite pożywienie i wygodne mieszkanie. *(Dok. n.)*

Korespondencye z polskich zdrojowisk.

Rabka, 14, czerwca.

Rabka, ośm mil od Krakowa oddalona, ma zakład zdrojowo-kąpielowy, znany z wód słonych jodobromowych przez chemika Aleksandrowicza i profesora dra Olszewskiego chemicznie rozbieranych. Rozbiór wykazał, że wody te są solanką jod i brom zawierającą w takiej ilości, że według uznania przez komisyą balneologiczną w Krakowie policzone są do najsilniejszych wód tego rodzaju. Jedynie tylko wody w Castrocaro i Goczałkowicach przewyższają wody rabczańskie.

Zakład posiada cztery zdroje w częściach chemicznych składników tylko mało co między sobą się różniące, z których jeden zdrój 62 metry głęboki, dostarczyć może sam potrzebną ilość wody do kąpiel zapomocą pompy z kieratem końmi poruszanym.

Tak hojnie w dary zdrowiodajne uposażona z natury Rabka poszczycić się też może niezwykłem powodzeniem, Zakład ten bowiem jakkolwiek dopiero w najnowszym czasie powstały, wyjednał sobie powszechne uznanie skuteczności zdrojów swoich, co stwierdza i ta okoliczność, że w czasie wystawy powszechnej w r. 1872 w Frankfurcie odbytej, wody rabczańskie i sól z tychże wyrabiana, przez Jury tamtejsze medalem zasługi odznaczone zostały.

Mieszkań w domach zakładowych jest 280, a niektóre z kuchenkami dla dogodności osób z dziećmi przybywających. Ceny mieszkań są po różnych cenach, według większej lub mniejszej przestrzeni i rodzaju umeblowania.

W Zakładzie ordynuje stały lekarz Dr. medycyny. Urządzona jest też apteka podręczna, skład wód mineralnych zamiejscowych, poczta ze stacyą telegraficzną, dwie restauracye, jest sklep korzenny zaopatrzony we wszelkie potrzeby kuchenne i zbytkowe; nadto dostać można co dzień świeżej żentycy i wyborowego pieczywa; nareszcie stała muzyka, sala balowa, fortepian, czytelnia gazet i książek. W roku 1885. były przez jakiś czas przedstawienia teatralne oraz wieczorki deklamacyjne.

Niezapomniano także urządzić długie czyste chodniki umajone żywym płotem ze świerków. Osobny długi kryty deptak w czasie niepogody jest miłym schronieniem dla spacerujących gości.

Przyjazd do Rabki na teraz znacznie ułatwiony, bowiem koleją transwersalną dojechać można wprost na miejsce, a ze stacyi w pięciu minutach omnibusem, na stacyi zawsze stojącym, do Zakładu.

Zarząd Zakładu czyni zresztą wszelkie możliwe starania, aby pobyt gościom uprzyjemnić.

Sezon kąpielowy rozpoczyna się tu 1go czerwca. Na bieżący rok w znacznej ilości poczynione są zamó-

Z Krynicy do Wenecyi i Lido.

Przez Bronisława Babla.

Ciąg dalszy.

Na kilka stacyj przed Grazem, wsiadła do naszego przedziału jakaś pani z psem małym. Rozmawialiśmy z żoną naturalnie po polsku. To zwróciło uwagę owej pani.

— A.... to państwo Polacy, jeżeli się nie mylę— rzecze do nas owa pani, po niemiecku.

— Tak jest, z Galicyi i Lodomeryi....

— O Lodomeryi nie słyszałem, ale w Galicyi byłam z mężem, kapitanem — stacyonowanym kilka lat w Przemyślu. Miło mi zawsze, jak spotkam Polaków. Mój ukochany piesek to pański rodak (Landsmann), bo pochodzi z Przemyśla...

— Bardzo mi miło — odrzekłem—zabrać znajomość na obcej ziemi z psem—rodakiem, tym bardziej że i ja długi czas mieszkałem w Przemyślu, i znałem może jego zacną rodzinę.....

Tymczasem pociąg stanął w Gracu. Pani kapitanowa obładowana pudłami, pudełeczkami i ukochanym psem—rodakiem wysiadła, pożegnawszy się z nami uprzejmie, rzuciwszy jednak na mnie krótkie błyskawiczne spojrzenie.... zapewne adresowane od psa—rodaka.....

Za Gracem, przebiegło koło nas w zmierzchu kilka zamków i ruin malowniczych, odbijających się pięknie na szarawym tle obłoków. Minęliśmy kilka stacyj i przybyliśmy na wieczerzę do Marburga, już w nocy. Noc prześliczna i jasna, trzymała nas długi czas za Marburgiem u okien wagonu, nareszcie Morfeusz, taki sam zdradliwy jak i u nas, przymknął nam około Cylleji (Cilli), powieki.—Całą krainę i część nagich i skalistych gór Karstu, przebyliśmy w północnie i zbudziliśmy się dopiero w stacyi Divaca. Była godzina 5 rano.

Wkrótce przybyliśmy do Nabresiny, skąd idzie droga żelazna dalej do Wenecyi lądem, a druga odnoga prowadzi do Tryestu. Pojechaliśmy dalej tą ostatnią drogą, mając zamiar dostać się do Wenecyi morzem i odpocząć chociaż dzień w Tryeście.

Wyjeżdżając z Nabresiny, w przeczuciu widoku morza i wrażenia jakie ten widok na nas zrobi, byliśmy oboje z żoną dziwnie usposobieni. Stanęliśmy w niemem oczekiwaniu około prawego okna wagonu. Przebywszy długi wiadukt, wjechaliśmy w wielki

wienia mieszkań, z czego spodziewać się można licznego przyjazdu gości.

Lubień, 15. czerwca.

Po bytności kwatermistrza cesarskiego barona Vuko de Branko w dniu 1go b. m. bawili tu młodsi oficerowie jeneralnego sztabu komendy lwowskiej, a to celem obejrzenia terenu jak i przygotowawczych zdjęć i planów mających odbyć się we wrześniu wielkich manewrów cesarskich. Wycieczkę tę odbywali oni konno ze Lwowa i w zakładzie nocowali.

Gości zdrojowych bawi w Lubieniu dotąd około 100. Jak podczas ciepłych dni maja napływało ich więcej, tak teraz z powodu niestałej pogody mniej ich przybywa. Mimo to spodziewać się należy, że znana skuteczność wód Lubienia, taniość, jak i zaprowadzone wzorowe urządzenia w bieżącym sezonie znacznie więcej gości zwabią niż w poprzednich latach. Lekarzem zdrojowym jest znany lwowski lekarz, dr. Krobicki.

Krynica, dnia 17 czerwca..

Nie omyliliśmy się przewidując świetny sezon w tym roku w naszym zakładzie. Porównywując bowiem listy gości w roku bieżącym z rokiem przeszłym, widzimy ogromną nadwyżkę na korzyść roku bieżącego. W przeszłym bowiem roku do 18 czerwca było 372 osób w Krynicy, obecnie zaś mamy do 18 czerwca 638 osób a więc o 266 osób więcej, niż w roku przeszłym. Jestto bardzo pocieszający objaw dla naszego zdrojowiska.

Oby nam tylko pogoda sprzyjała!

W przeszłym tygodniu przybyła do Krynicy znana w Polsce autorka p. Lucyna Ćwierciakiewiczowa. Jeżeli się nie mylimy, to już podobno 14te wydanie „dzieła szanownej autorki“ 365 obiadów ujrzało światło dzienne. Daj Boże, aby Krynica dodała tyle sił i zdrowia szanownej autorce, aby się doczekać mogła dalszych 14 wydań swego dzieła!...

W ogóle występuje w roku bieżącym Warszawa i Królestwo Polskie wybitnie w Krynicy — a urocze Warszawianki poznać można na pierwszy rzut oka. Bo też kobiety z syreniego grodu mają coś syreniego w sobie!...

Od kilku dni wesołe tony muzyki, uprzyjemniają nam pobyt w Krynicy. Te wesołe tony były jednak nadzwyczaj punktualne, gdyż ani na godzinę nie chybiły swego terminu odezwania się, t. j. 15 czerwca, o godzinie 7 rano. Zdawało nam się nawet, iż ani jeden z p. muzyków, nie dmuchnął silniej w instrument, po nad kontraktem ugodzone dmuchnięcie. Jest jednak w porządku wszystko. All right!.

Weselej nam jednak z muzyką — a będzie nam z nią jeszcze weselej, gdy zbierzemy się na sali balowej przy pierwszej sposobności. Sposobność ta nadarzy się zapewne nie długo.

Teatr lwowski przybędzie również wkrótce do nas, 2 lipca będzie już w Krynicy. Dyrekcyą teatru, po nieodżałowanej śmierci ś. p. Jana Dobrzańskiego, publicysty, oraz dyrektora teatru lwowskiego, objęła p. Celina Dobrzańska i Niewiadomski.—

Na zakończenie dodamy, iż słoneczko uśmiecha się do nas znowu łaskawie, chociaż jeszcze nieśmiało

---

przekop skalisty. U końca tego przekopu, rozchyliły się nagle skały....

— Jaka prześliczna, ogromna łąka w dolinie! — wykrzykła żona, w zachwycie.

— Janko—to morze!.... zawołałem i ja, jak długą podróżą strudzony żeglarz, woła w uniesieniu: „Ląd, ląd!“......

Było to morze. Oczom naszym przedstawił się omglony widok Adryatyku i jego wybrzeży. Po brudno zielonawych falach morza, muskało słońce ranne swoimi promieniami, dosięgając mnóstwa—coraz więcej wychylających się— białych trójkątnych żagli łacińskich. Krążące mewy, wydawały się z daleka jak białe punkciki, na ruchomej, ciemnawej powierzchni morza. Tu i owdzie, widniał z daleka kłębiący się dym parowca, a bliżej brzegów skalistych falowały małe czółna rybackie, wyglądające jak małe konchy, wydobyte z dna morskiego.

Długi czas nie mogliśmy oderwać oczu, od tego wspaniałego, a nieznanego nam dotąd obrazu.

Wkrótce ujrzeliśmy Tryest, a na boku wspaniały zamek „Mira Mar“, co znaczy z hiszpańska: widok na morze.

Pociąg stanął nareszcie, z lokomotywą dyszącą ostatniemi powolnemi tchnieniami, w pięknym dworcu w Tryeście.

Po rozgospodarowaniu się w hotelu i małym przyprowadzeniu do ładu naszego ubrania, wybiegliśmy, aby się czemś posilić, gdyż byliśmy należycie głodni. Wstąpiliśmy do najbliższej większej kawiarni. Zażądaliśmy naturalnie kawy, wypowiedziawszy to w języku niemieckim, gdyż nie tędzy byliśmy w języku włoskim. Zauważyliśmy, że kelner popatrzył się na nas jakoś dziwnie.

Po chwili przyniósł zastawę do kawy, podobną do naszych zastaw na północy, jednak z dwoma kieliszkami napełnionymi czemś pulchnem, wysterczającem wysoko nad kieliszkiem, jak pierzynki. Były to osobno podane „kożuszki śmietankowe“, do włoskiej kawy. Z dwóch dzbanów metalowych, nalano nam po chwili, do filiżanek kawę i „śmietankę włoską“, przelawszy to wszystko aż na podstawki. Zaczekaliśmy chwilę, przypatrując się, jak inni piją tę kawę — i piliśmy za innymi z podstawek—nie z filiżanek. Nauczyliśmy się na wstępie na ziemię włoską, czegoś nowego.

Ciąg dalszy nastąpi.

---

a wiemy z pewnością iż radeby było ujrzeć piękne nasze panie i panienki, zgromadzone tu w znacznej już liczbie. Rozpoczyna się teraz sezon piękności — a rozpocznie się niebawem i nowy u nas zupełnie sezon.... pstrągowy! Pewien konzul z Hamburga, zapowiedział już swoje przybycie na sezon pstrągowy! Prosimy bardzo na nowalją. Nasze pstrągi nie myślały zapewne o podobym zaszczycie!

Ze zdrojowisk zagranicznych.

W Karlsbadzie było przeszłego roku o 721 drużyn mniej jak w roku poprzedzającym. Zaznaczyć wypada, iż z samej Galicyi było w Karlsbadzie 877 drużyn przeszłego roku. Te 877 drużyn, przedstawiają co najmniej 1500 osób. To trochę za wiele z samej Galicyi! — W ostatnich dniach wzmógł się nieco ruch gości kąpielowych, a liczba osób jest prawie ta sama obecnie jaka była w roku przeszłym o tym czasie.

W Marjenbadzie było także przeszłego roku mniej o 660 drużyn, od roku poprzedzającego. I tu musimy zaznaczyć dosyć silny kontyngens gości z Galicyi, gdyż było tam przeszłego roku 264 drużyn, tj. najmniej 400 osób.

Do Gasteinu przybędzie w lipcu cesarzowa Elżbieta. O tym czasie będzie tam cesarz Wilhelm, który co roku zjeżdża tu na kuracyę.

Do Gleichenbergu, przybył na kuracyę arcyksiążę Albrecht.

W Baden koło Wiednia, bawi obecnie znana filantropka Teresa Göschl. Ofiarowała ona przed paru dniami 10.000 złr. na budowę domu zdrojowego, 2000 złr. stowarzyszeniom w Baden, a 200 złr. tamtejszej muzyce. Oprócz tego rozdzieliła znaczną ilość mniejszych kwot pieniężnych.

Z Davos (Szwajcarya) donoszą, iż jest tam obecnie dosyć pusto. Mała liczba gości zimowych pozostała z wiosną i bawi jeszcze obecnie. Goście letni, zaczynają się dopiero powoli zjeżdżać. Ilość gości w ogóle stopniała do 363 osób.

W Bourbone-les-Bains otwarto w przeszłym tygodniu kasyno. Pierwszy koncert odbył się 30. maja. Dnia 6. b. m. z wielką uroczystością oddano nowy dom zdrojowy do użytku publicznego. Sezon teatralny rozpoczął się 9. b. m.

Do Vichy ma przybyć na kuracyą papież Leon XIII Powątpiewają jednak w tę pogłoskę niektórzy i twierdzą, iż tym papieżem ma być rzeczywiście Franciszek Liszt, mający zamiar Vichy w b. roku odwiedzić.

Drobne wiadomości.

P. Stanisław Knopka, znany zaszczytnie jedyny polski recytator, zamierza dać dwa wieczory deklamacyjne w Krynicy. Nie potrzebujemy zachęcać publiczności naszej do licznego udziału w wieczorkach, gdyż znane imię naszego rodaka, zachęcić powinno do korzystania z nadarzonej sposobności usłyszenia jego znakomitych produkcyj. Pierwsze przedstawienie odbędzie się dnia 20. czerwca w niedzielę.

W Rabce otwarto sezon kąpielowy dnia 1. czerwca Zamówień na mieszkania jest dosyć, więc spodziewają się licznego zjazdu gości kąpielowych.

W Krynicy zapowiada się świetny sezon w tym roku. Obecnie jest już znacznie więcej gości, gdyż blisko o połowę, — niż było w roku przeszłym o tym czasie. Przybędzie wiele rodzin zamożniejszych i znanych w kraju. Wymienimy tu rodziny książąt Sapiehów, dla których wynajęto osobną willę—dalej: hr. Lanckorońskich, Zaleskich, Łubieńskich i t. d. Oby nam tylko pogoda sprzyjała! Dotąd nie możemy jeszcze bardzo na nią narzekać.

W Swoszowicach sezon kąpielowy rozpoczął się 1. czerwca. Od tego dnia przewożą omnibusy gości z Krakowa do zakładu kąpielowego. Również można i koleją transwersalną odjeżdżać tam dwa razy dziennie.

Krynicka orkiestra zdrojowa gra w kiosku muzycznym codziennie rano od godziny 7 do 9½, po południu zaś od godziny 4 do 7½. W dnie słotne, muzyka gra zwykle w chodniku krytym u głównego źródła, w lewym pawilonie.

Lwowskie towarzystwo dramatyczne, wyjechało 15. b. m. do Tarnowa, skąd po odegraniu 11 przedstawień połowa towarzystwa wyjeżdża do Krynicy, druga zaś połowa do Szczawnicy — gdzie przybędzie około 23. b. m.

Nagrody konkursowe. Towarzystwo lekarskie warszawskie ogłosiło kilka tematów do nagród konkursowych z funduszu dra Adama Helbicha, a z pomiędzy tych tematów są dwa odnoszące się do naszych zdrojowisk i miejsc klimatycznych: „O znaczeniu i wartości klimatu swojskiego w leczeniu suchot płucnych“, z terminem do dnia 31. grudnia 1887 i „Opisać pod względem lekarskim i krytycznie porównać zdrojowiska słono-siarczane i solanki jodowo-bromowe krajowe, jakoto: Busk, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz i inne“, z terminem do dnia 31. grudnia b. r. Za każdą w powyższych prac wyznaczono nagrodę po 150 rs.

W Żegiestowie otwarto stacyą telegraficzną, z dzienną służbą, do użytku publicznego.

W Krynicy w przeszłym tygodniu, odbył się koncert pp. Braunów, na cytrach. Dosyć liczne grono zebranych gości, słuchało z przyjemnością pięknej gry koncertantów.

P. Morzkowska, znana powieściopisarka ma przybyć w tych dniach do Krynicy.

Szkoła dla wyrobu koronek w Muszynie. Na przedstawienie komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, postanowił Wydział krajowy założyć w Muszynie szkołę koronkarską. Korzystne położenie Muszyny ze względu na bliskość Krynicy, gdzie się na kilka tysięcy złr. w ciągu jednego sezonu czeskich koronek sprzedaje, pozwala przypuszczać, że przemysł ten znakomicie rozwinie się w tamtej okolicy.

Skoro tylko miejscowa gmina dostarczy bezpłatnie potrzebnych ubikacyi na pomieszczenie szkoły i nauczycielki, a reprezentacya powiatowa przyczyni się jednorazowym datkiem do kosztów założenia, tudzież rocznym datkiem do kosztów utrzymania, szkoła ta wejdzie w życie jeszcze z końcem bieżącego, a najdalej z początkiem przyszłego roku.

Wiadomości urzędowe Zarządów zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 5 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 cnt. — za muzykę 1 złr. 50 cnt. Dzieci gości zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Czytelnia gazet w sali łazienek mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr. 50 ct.

I. **Wypożyczalnia książek** w łazienkach mineralnych, ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr. — dwa dzieła 2 złr. — Kaucya 5 złr.

II. **Wypożyczalnia książek** w „Willi Ułana“, ma dzieła przeważnie w języku polskim. Opłata miesięczna od biorących jedno dzieło 80 ct — dwa dzieła 1 złr. 60 ct. — Kaucya 3 złr. Wymiana książek od godziny 10 do 4 po południu.

Fortepiany do wynajęcia na godziny są: w Aptece, w „Willi Ułana“, „pod Barankiem“, „pod Góralem“, i w hotelu warszawskim

Ceny pomieszkań w domach rządowych lub prywatnych są: od 20 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny stosują się do położenia, urządzenia mieszkania, i pory sezonowej. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Powozy fiakry i wózki góralskie przy dworcu kolei w Muszynie. Cena od 1 złr. 50 cnt. do 5 złr.

Biuro wywiadowcze udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Ruch pociągów na stacyi Muszyna-Krynica ważny od 1 czerwca b. r. — Przychodzą do Muszyny-Krynicy: pociąg osobowy o godzinie 8·05 rano; poc. miesz. o godz. 11·55 przed południem; poc. osob. o godz. 7·07 wieczór — Odchodzą z Muszyny-Krynicy poc. osob. o g. 6·10 rano; poc. miesz. o godz. 2·20 po południu: poc. osob. o godz. 8·13 wieczór.

Zakład hydryatyczny (wodoleczniczy) przy samoistnej kuracyi, kompletna procedura, bilet całodzienny na 7 dni, 5 złr. 25 ct.; na 6 dni 4 złr. 50 ct. Ten sam bilet, lecz półdniowy na 7 dni 3 złr. 50 ct., na 6 dni 3 złr. — Przy kuracyi uzupełniającej: Kąpiel wanienna 40 ct., w basenie 20 ct., nasiadowa 20 ct., opakowanie 20 ct., mięszenie 20 ct., natrysk 15 ct., ciepły natrysk 20 ct., kąpiel nasiadowa szkocka 25 ct. — Ręcznik 10 ct. prześcieradło 6 ct., koc wełniany 20 ct. za jednorazowe użycie Kierownik hydroterapii: Dr. Ebers.

Ceny kąpiel:	Od g. 6 ran do 2 po połud.		Od g. 4 do g. 6 wieczór		W maju czerwcu i wrześniu	
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
I. W gmachu łaziennym głównym:						
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych . . . . . . Kl. I.	—	90	—	90	—	60
„ „ „ II.	—	70	—	50	—	47
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30	—	24
Kąpiel mineralna nasiadowa . .	—	20	—	20	—	14
„ „ natryskowa ogólna	—	80	—	60	—	54
„ parowa (łaźnia słowiańska) .	—	70	—	70	—	47
II. W chodniku krytym:						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego .	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych:						
Kąpiel żelazna borowinowa Kl. I.	1	60	1	60	1	07
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	87
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	54
„ „ „ na nogi .	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce .	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Kl. I. . . .	—	50	—	50	—	34
„ „ „ II. . . .	—	35	—	35	—	24
IV. Kąpiele rzeczne:						
W zbiorniku lub natryskowe . .	—	15	—	15	—	10
V. Dodatki do kąpiel:						
2 litry odwaru igliwiowego . .	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu są zniżone i podane powyżej.

III. Lista gości zdrojowych w Krynicy

przybyłych od 9 do 16 czerwca 1886 roku.

Liczba porządkowa	**Imię, nazwisko i godność**	Zkąd przybywa	**Pomieszkanie**	Ilość osób
109	Kalita Marya, żona kupca z dziećmi i służącą	z Radomyśla	pod Rybą	5
110	Pyszłowska Marya, nauczycielka z matką	ze Lwowa	pod Lwem	2
111	Statter Max, kupiec z bratem	z Nowego Sącza	pod Zamkiem	2
112	Sobańska Marya, obywatelka z córką i służącą	z Podola rossyjskiego	pod Orłem	3
113	Pisarzewski Jan, pomocnik prokuratora	z Warszawy	pod Trąbką	1
114	Demnianowicz Wiktorya, żona dzierżawcy z synem . . .	z Soroki (Bessarabia)	pod Zamkiem	2
115	Dawidowicz Izydor, gr. k. pleban z żoną i siostrą . . .	z Radziechowa	„ „	3
116	Leszkowa Rozalia, obywatelka	z Kneszowic	na Witoldówce	1
117	Obniska Konstancya, obywatelka	z Olszanicy (g. Kijows.)	w Willi Ułana	1
118	Korkiewicz Melania, żona inżyniera z dzieckiem	ze Lwowa	pod 3 Różami	2
119	Byszewska Felicya, obywatelka z mężem i sługą	z Bejsca (król. Polskie)	pod Wisłą	3
120	Zychowicz Władysław, obywatel ze służącym	z Krakowa	pod Lwem	2
121	Bilińska Julia, żona właściciela dóbr z córką	z Sawarc (Ukraina)	na Witoldówce	2
122	Skórski Antoni, syn dzierżawcy z żoną	z Przedzielnicy	pod Wisłą	2
123	Józefowicz Kornelia, żona radcy stanu	z Grajewa (król. Polsk.)	„ „	1
124	Murdzienska Marya, wdowa po urzędniku	z Nowego Sącza	pod Jarząbkiem	1
125	Kułakowska Katarzyna, obywatelka z córką	z Warszawy	„ Węgierską koroną	2
126	Czaplicka Karolina, żona nadleśniczego	z Rokietnicy	pod Orłem	1
127	Młodkowska Alojza, obywatelka	z Truszowic	pod Zamkiem	1

L. p.	Imię, nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Il. osób
128	Rappaport Helena, córka kupca	„ Tarnowa	pod Potokiem	1
129	Goriaynów Mikołaj, notaryusz	„ Grodna	na Witoldówce	1
130	Natanblut Zofia, wdowa po kupcu z córką	„ Warszawy	pod Pagatem	2
131	Neufeld Eugenia, żona spedytora	„ Lubotyna	pod Trąbką	1
132	Ks. Leon Strutyński, proboszcz	„ Kosmacza	„ Pagatem	1
133	Maryeńska Marya, żona Dra medycyny z córkami	„ Jarmoliniec (Pod. ros.)	„ Wisłą	3
134	Wątróbski Mikołaj, emerytowany urzędnik z żoną	„ Żyrardowa (król. pol.)	„ „	2
135	Zieleniewska Anna, żona lekarza zdrojow. w Krynicy ze służącą	„ Krakowa	pod Orłem	2
136	Dr. Zieleniewski Stanisław, adjunkt ck. Sądu krajowego	„ „	„ „	1
137	Adamska Florentyna, żona notaryusza z córkami	z Podgórza	„ Zamkiem	3
138	Czerlunczakiewicz Marya, córka c. k. Sędziego powiatowego	„ „	„ „	1
139	Br. Dormus Katarzyna, żona asystenta poczt i telegrafów z familią i służącą	z Krakowa	„ Zamkiem	5
140	Fibich Anna, żona c. k. notaryusza z córką i służącą	„ Mielca	„ „	3
141	Kornecki Adolf, ck. nadrządca poczt i telegr. z żoną i służącą	ze Lwowa	w Łazienkach mineral.	3
142	Stiller Amalia, żona kupca z dziećmi i służącą	z Nowego Targu	pod Tygrysem	4
143	Steiner Resi, uboga	„ Dębna	„ Telegrafem	1
144	Kannegiesser Chawe, kramarka	„ Tarnowa	„ „	1
145	Sękiewicz Marya, żona profesora gimnaz. z synem i służącą	„ Jasła	„ Krakusem	3
146	Ks. Ignacy Mościcki, wikary	„ Starego Sącza	„ Janem Sobieskim	1
147	Partisch Otylia, żona łowczego	„ Tarnowa	„ Rybą	1
148	Dr. med. Antoni Mars, docent Uniw. Jagiel. z żoną i służbą	„ Krakowa	„ Szwajcarem	5
149	Grek Paulina, żona administratora dóbr	„ Bursztyna	„ Pagatem	1
150	Pilc Aleksandra, żona piwowara	„ Rozdołu	„ „	1
151	Malinowski Kaźmierz, obywatel ziemski	„ Niebisiółka (gub. Rad.)	„ „	1
152	Giebultowska Izabella, córka urzędnika prywatnego	z Demblina	na Wawelu	1
153	Drzewnowska Ignaca, żona inżyniera z mężem	ze Stryja	pod Lipami	2
154	Łukowska Teofila, obywatelka	z Jass	„ Pagatem	1
155	Blumenkranz Fraidel, uboga	ze Żabna	„ Łososiem	1
156	Halpern Babeta, prywatna	z Carogrodu (Rosya)	„ „	1
157	Bajkowska Helena, obywatelka	„ Owrucza	w Willi Ułana	1
158	Żurowska Helena, obywatelka ze służącą	„ Wojsławia	w Łazien. mineralnych	2
159	Węgleńska Aleksandra, żona urzędnika	„ Warszawy	pod Wisłą	1
160	Lutyńska Franciszka, obywatelka z córką i towarzyszką	„ „	„ „	3
161	Gagatnicki Adam, radca stanu z żoną	„ „	„ Jarząbkiem	2
162	Gereth Józefa, żona urzędnika banku państw. z córeczką	„ „	„ „	2
163	Sauer Hanine, żona greizlera	z Nowego Sącza	„ Gołębiami	1
164	Statrowska Antonina, nauczycielka	„ Warszawy	„ Lwem	1
165	Semilska Antonia, żona adwokata krajowego z córkami	ze Lwowa	w Łazienkach	3
166	Stieglitz Sara, uboga	z Dąbrowy	pod Gołębiami	1
167	Berkowicz Julia, uboga	„ Tarnowa	„ „	1
168	Garfunkel Rachel, uboga	„ Jezierzan	„ „	1
169	Nussenbaum Rifka, żona kupca	„ „	„ „	1
170	Münz Leontyna, żona kupca	z Brodów	w Alfredówce	1
171	Schall Dorota, córka właściciela realności	ze Lwowa	„ „	1
172	Degen Jakób, „ „ „	z Krakowa	„ „	1
173	Wroński Adam, dyrektor muzyki z żoną i orkiestrą	„ „	w Kowalówce	28
174	Kernbaum Izydor, ekspedytor z familią	z Warszawy	w willi Białego Orła	5
175	Turska Lucyna, żona urzędnika z synem	„ „	pod Lwem	2
176	Gartenberg Libe, żona zarobnika	z Borysławia	„ Kanarkiem	1
177	Kozłowski Włodzimierz, właściciel dóbr	„ Zabłotca	„ 3 Różami	1
178	Guman Zofia, obywatelka	„ Warszawy	„ „	2
179	Korngold Felicya, obywatelka	„ „	„ „	1

Razem rodzin	71	osób	154
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin	186	osób	186
Razem rodzin	257	osób	340
Suma poprzedniej listy rodzin	173	osób	298
Ogólna ilość od 15 maja do 16 czerwca 1886 drużyn	**430**	**osób**	**638**

W Nrze 5 w liście gości II poz. 98 powinno być: **Kędzierska Wanda,** córka inżyniera.

Ogólna lista gości

Baden koło Wiednia	2.825	osób
„ „ Zurychu	2.905	„
Burtszeid	318	„
Francensbad	1.658	„
Gmunden	317	„
Gräfenberg	193	„
Iszl	451	„
Karlsbad	10.098	„
Krapina-Töplitz	349	osób
Krynica	638	„
Marienbad	2.920	„
Piszczany	547	„
Cieplice-Trenczyn	503	„
Vöslau	1000	„
Wildbad-Gastein	481	„

Upraszamy szanowne dyrekcye zdrojowisk, o łaskawe nadsyłanie nam najdalej do środy w każdym tygodniu swych wykazów, obejmujących ilość osób bawiących w poszczególnych zdrojowiskach. —

Odpowiedzialny redaktor Józef Pisz.

Drukiem J. Pisza w Tarnowie.